

"SABAŁOWE BAJANIA" TO OGÓLNOPOLSKI KONKURS GAWĘDZIARZY, INSTRUMENTALISTÓW, ŚPIEWAKÓW, PYTACY I MOWY STAROSTY WESELNEGO.

*"Hej, śpiwanie i granie to uciecha świata kieby nom zagrali, przesty by nom lata."*

Od zarania dziejów śpiew i muzyka towarzyszyły góralom podhalańskim i umilały niełatwe życie, sprawiały, że czas szybciej mijał. Dawni górale spotykali się wieczorami na posiadach. Kobiety przędły wełnę, darły pierze lub tarły len, a mężczyźni naprawiali uprząż, wykonywali drobne sprzęty i narzędzia gospodarskie. Snuły się opowieści o duchach i strachach, boginkach dziwozonach i płanetnikach. Muzykanci stroili gęśliki i posiały kończyły się śpiewem, tańcem i muzyką.

"Sabałowe Bajania" zrodziły się z podhalańskiej tradycji gawędziarstwa, umiłowania tańca, śpiewu i muzyki góralskiej. W tym roku po raz XLV spotkają się w Domu Ludowym uczestnicy, miłośnicy i obserwatorzy "Sabałowych Bajan". Od samego początku impreza ta cieszy się wielkim zainteresowaniem i ściga do Bukowiny coraz większe rzesze ludzi z całej Polski.

"Dorobiły się" Sabałowe Bajania swoich wiernych sympatyków i widzów. Mają swoich stałych uczestników i przyjaciół, wśród których jest coraz więcej ludzi, młodych. Świadczy to o potrzebie organizacji imprez sprzyjających pielęgnowaniu tradycji i rozwojowi kultury ludowej.

Pierwsze "Sabałowe Bajania" w Bukowinie Tatrzańskiej zorganizowane zostały w 1967 roku. Pomysłodawcą był ówczesny prezes Domu Ludowego Józef Pitorak. Ten światły, wszechstronnie utalentowany góral wiedział, że nie pielęgnowana spuścizna kulturowa szybko zginie. Aby stare zwyczaje i obrzędy, gwara, muzyka i strój góralski nie poszły w zapomnienie - podjął próbę ożywienia ich na scenie Domu Ludowego.

Pierwsze "Sabałowe Bajania" pomyślane były jako konkurs gawędziarzy i instrumentalistów oraz imprezy towarzyszące - występy zespołów regionalnych i prezentacja przedstawień teatralnych. Miała to być impreza lokalna, zasięgiem obejmująca były powiat nowotarski.

W miarę upływu lat impreza rozrastała się - zasięgiem i programowo. Po kilku latach program poszerzany został o konkurs śpiewaków ludowych, a następnie o konkurs na śpiew pytacy i mowę starosty weselnego. Wzbogacony został również program imprez towarzyszących, który obecnie jest bardzo bogaty i atrakcyjny. Przewiduje m.in. ogólnopolską wystawę i kiermasz sztuki ludowej, wystawy fotograficzne, zawody strzeleckie i występy zagranicznych zespołów regionalnych.

"Sabałowe Bajania" to także Sabałowa Noc - piękna impreza plenerowa w "Pod skocznią". To noc szczególna nie tylko z powodu licznych atrakcji jakie przygotowują organizatorzy. Tej nocy zwiększa się grono zbójników tatrzańskich - mężczyzn godnych tego zaszczytu, którzy światłością inicjatyw, talentem twórczym, przywiązaniem do ziemi rodzinnej uporem w realizacji zamierzeń i wytrwałością wpisują się w kontynuowanie tradycji i rozwój kultury Podhala. Współcześni zbójnicy różnią się zasadniczo od tych dawnych, głównie celem, jaki mają do spełnienia. Dawni zbójnicy zabierali bogatym, żeby wspierać biednych. Zadaniem współczesnych zbójników jest dbałość o zachowanie tradycji i aktywna działalność na rzecz rozwoju kultury ludowej.

*"Hej, byli chłopcy byli, ale się minęli i my się miniemy, po małućkiej chwili"*

Wspominając historię "Sabałowych Bajan", nie można zapomnieć o ludziach, dzięki którym impreza trwała i rozwijała się, a którzy "minęli się" - odeszli na zawsze na Niebieskie Polany. Ci ludzie wiele swojego czasu, talentu i umiejętności poświęcili "Sabałowemu Bajaniom". Jest ich wielu - organizatorów, uczestników i przyjaciół imprezy. Nie sposób wymienić wszystkich, ale wszyscy pozostaną żywi w naszej pamięci.

**Józef Pitorak** - znakomity tancerz, śpiewak i aktor. Długoletni prezes Domu Ludowego, pomysłodawca "Sabałowych Bajan". Pisał sztuki teatralne z wielkim powodzeniem grane przez bukowiński teatr;

**Stanisław Chowaniec "Suchowian" i Jan Jędroł** - znakomici gawędziarze, zawsze chętni do pomocy przy organizacji imprezy. Weseli i uśmiechnięci. Wielokrotni laureaci "Sabałowych Bajan" w dziedzinie gawędziarstwa;

**Franciszek Sztokfisz** - znakomity artysta snycerz i rzeźbiarz. Świetny gawędziarz, wielokrotny laureat imprezy;

**ks. prof. Józef Tischner** - orędownik kultury ludowej, przyjaciel Domu Ludowego;

**Zbigniew Ćwizewicz** - godnie kontynuujący dzieło swojego Ojca Franciszka Ćwizewicza. Aktywny działacz podhalańskiego ruchu regionalnego, prezes Domu Ludowego, wielokrotny uczestnik i laureat "Sabałowych Bajan";  
**Stanisław Król** - długoletni prezes Domu Ludowego, organizator imprezy;  
**Stanisław Buńda** - organizator imprezy, długoletni dyrektor GOK-u świetny gawędziarz, laureat "Sabałowych Bajan";  
**prof. dr hab. Roman Reinfuss** - etnograf - długoletni przewodniczący komisji oceniającej;  
**prof. dr Józef Bubak** - znawca podhalańskiej gwary, wiernie uczestniczący w pracach jury;  
Andrzej Florek Skupień ze Stołowego, Władysław Gądek, Stanisław Kurzeja, Adam Doleżuchowicz, Tadeusz Staich, Adam Pach, Michał Wojciechowski.

Wielu jeszcze muzykantów, gawędziarzy i śpiewaków odeszło na zawsze Wierzymy, że ciesząc swoimi talentami anioły na Niebieskich Polanach - jednocześnie uważnie obserwują nasze poczynania.

*"Coby nos nie zniewoliły miastowe zwycaje żeby my zachowali nase downe stare obycaje bo to by było smutne dlo całej Ojczyzny jakby w niej chybiało nasyj góralszczyzny".*

fragm. wiersza Anny Biedowej poetki bukowiańskiej.

Na szczęście Bukowinie Tatrzańskiej nie grozi zniewolenie miastowymi zwyczajami. Żeby "nie chybiało nasyj góralszczyzny", troszczą się bukowiańscy ludzie kultury skupieni wokół Domu Ludowego. W ten sposób spełniają wolę dziadów i ojców - budowniczych Domu Ludowego. To oni - wraz z inicjatorem budowy Franciszkiem Ćwizewiczem - podjęli ogromny wysiłek budowy, w ciężkich i bardzo biednych latach dwudziestych. Oni wiedzieli, że dla rozwoju wsi konieczna jest placówka kulturalna.

Następne pokolenia gazdów bukowiańskich miały i mają świadomość ogromu trudu i jego wartości. Dom Ludowy służy celowi dla którego został wybudowany. Pierwszym prezesem został Franciszek Ćwizewicz. Tu skupiło się życie społeczno - kulturalne wsi. I tak jest do dziś.

Kolejni prezesi: Józef Pitorak, Józef Koszarek, Stanisław Król, Stanisława Galica - Górkiewicz, Jan Łapka, Zbigniew Ćwizewicz starali się kontynuować i poszerzać działalność, wkładając w to serce i umiejętności. Nigdy nie było łatwo, a nieraz nawet bardzo ciężko.

Od kilkunastu lat w Domu Ludowym gazduje Zygmunt Kuchta, Jest dyrektorem Bukowiańskiego Centrum Kultury i zarazem prezesem Domu Ludowego. Godnie i z honorem traktuje słowa Zbójnickiej Przysięgi wypowiedzianej w Niebieskiej Dolinie. Prężnie i z wielką pasją prowadzi w Domu Ludowym szeroką działalność kulturalno-oświatową. Szczególną troską otacza pielęgnowanie i rozwój tradycyjnej kultury ludowej.

W Domu Ludowym działają trzy zespoły regionalne: "Orlęta", "Mali Wierchowianie", "Wierchowianie" i Amatorski Zespół Teatralny im. Józefa Pitoraka. Dom Ludowy jest organizatorem dwóch imprez o zasięgu ogólnopolskim "Sabałowych Bajan" i "Góralskiego Karnawału". Od 1996 roku w Domu Ludowym organizowany jest "Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych".

W 1999 roku przy Domu Ludowym otwarta została Szkoła Ginących Zawodów Folkloru i Sztuki Ludowej. To wyjątkowa szkoła, jedyna w kraju. W tej szkole dzieci i młodzież nie tylko z Podhala ale z całego kraju, mogą zapoznać się z tradycyjną sztuką ludową. Mogą nauczyć się malować na szkło, szyć i haftować stroje ludowe, rzeźbić i wykonywać góralskie sprzęty. Mają okazję poznać stare, zanikające już zawody: garncarstwo, kowalstwo i plastykę obrzędową. Poza zajęciami praktycznymi, dzieci i młodzież poznają historię własnych regionów, tradycyjne zwyczaje i obrzędy ludowe. Uczą się cenić własną tradycję.

Kulturalna działalność Domu Ludowego znana jest szeroko w kraju. O wysokiej jego ocenie także zagranicą, świadczy fakt, że w 1996r. jako pierwsza miejscowość w Polsce - Bukowina Tatrzańska przyjęta została do Światowej Fundacji Miast Karnawałowych FECC. W tym roku Bukowina Tatrzańska była gospodarzem XXII Konwentu Miast Karnawałowych. To ogromne wyróżnienie.

XLV "Sabałowe Bajania" świętować będą gospodarze imprez wraz z przyjaciółmi z całej Polski - gawędziarzami, muzykantami, śpiewakami, twórcami ludowymi i sympatykami imprezy. Wszyscy będą witani jak członkowie rodziny. Sprzyjać temu będzie wspaniała atmosfera i niepowtarzalny klimat, jakie zawsze towarzyszą imprezie. To zasługa gospodarzy, dla których ludzie znający wartość tradycji ludowej i pielęgnowający ją - są członkami wielkiej Polskiej rodziny. Niezależnie od miejsca urodzenia.

*Stanisława Galica - Górkiewicz*

[http://bukowinatrzanska.info/sabalowe\\_bajania/](http://bukowinatrzanska.info/sabalowe_bajania/)